



Warszawa, dnia 21 lutego 2025 r.

KILW/070/02/25

**Pan  
Łukasz Litewka  
Poseł na Sejm RP**

**Biuro Poselskie Łukasza Litewki  
ul. Baczyńska 25A  
41-215 Sosnowiec  
[lukasz.litewka@sejm.pl](mailto:lukasz.litewka@sejm.pl)**


*Szanowny Panie Pośle,*

zwracam się do Pana w imieniu Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej, organu Samorządu zawodowego lekarzy weterynarii, działającego w oparciu o ustawę z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych w związku z prowadzoną przez Pana Posła zbiórką na tzw. „Zwierzobus”. Z oczywistych względów zawód lekarza weterynarii nierozzerwalnie wiąże się z troską o dobrostan i zdrowie zwierząt, a zdecydowana większość lekarzy weterynarii wybiera ten zawód z powodu miłości do zwierząt. Troska o ich dobrostan obejmuje również dbałość o to, by proces leczenia zwierząt odbywał się w odpowiednich warunkach – co jest zresztą jednym z ustawowych zadań organów naszego Samorządu. Jak zapewne doskonale Pan wie działalność polegająca na leczeniu zwierząt, to jest świadczenie usług weterynaryjnych jest działalnością regulowaną, a więc taką, którą wykonywać mogą jedynie osoby o odpowiednich kwalifikacjach (lekarze weterynarii oraz w węższym zakresie technicy weterynarii) w określonych prawem warunkach po uzyskaniu wpisu do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt prowadzonej przez właściwą terytorialnie okręgową radę lekarsko-weterynaryjną. Zgodnie z ustawą z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (podstawowym aktem prawnym regulującym zasady świadczenia usług weterynaryjnych), każdy zakład leczniczy dla zwierząt obowiązany jest posiadać stałą siedzibę, której pomieszczenia spełniają ściśle określone warunki, wyposażoną odpowiednio do zakresu świadczonych usług weterynaryjnych. Wyjątkowo, w oparciu o art. 25 ust. 2 przywołanej wyżej ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt, **na podstawie zgłoszenia posiadacza zwierzęcia** zakład leczniczy dla zwierząt może świadczyć

usługi weterynaryjne poza swoją siedzibą co jednocześnie oznacza, iż **bez takiego indywidualnego** zgłoszenia posiadacza zwierzęcia świadczenie usług weterynaryjnych poza siedzibą zakładu leczniczego dla zwierząt jest niedopuszczalne. Powyższe regulacje nie wzięły się znikąd. Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna od lat zwraca uwagę, iż wszelkie zabiegi operacyjne, w tym sterylizacji czy kastracji mogą być przeprowadzane wyłącznie w określonych przepisami warunkach zapewniającym zwierzętom bezpieczeństwo i komfort w trakcie znieczulenia, umożliwiającym monitorowanie zabiegu i wybudzenie pod opieką lekarzy weterynarii, a także właściwą opiekę pooperacyjną, aż do zagojenia ran włącznie, co ma ogromne znaczenie dla zmniejszenia ryzyka ewentualnych zakażeń, czy wystąpienia innego rodzaju powikłań (wypada zasygnalizować tutaj również kwestie związane z odpadami medycznymi i zakaźnymi odpadami weterynaryjnymi, które stanowią odrębny problem). Nie sposób również nie zwrócić uwagi na to, że przeprowadzanie masowych zabiegów na zwierzętach podczas zbiórek, by nie powiedzieć spędów zwierząt (a potem ich masowego wybudzania), budzi poważne wątpliwości co do dbałości o ich dobrostan i sprawia wrażenie przedmiotowego traktowania zdrowia zwierząt. Lekarze weterynarii, którzy w takich warunkach udzielaliby świadczeń mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności zawodowej chociażby z tytułu naruszenia art. 26 Kodeksu Etyki Lekarza Weterynarii, zakazującego lekarzom weterynarii wykonywania zawodu w warunkach, które mogą obniżać jakość wykonywanych czynności.

Mając to wszystko na uwadze zwracam się z prośbą o dostosowanie planowanych działań do obowiązujących regulacji prawnych i zmuszony jestem uprzedzić, iż organy Samorządu lekarzy weterynarii są obowiązane reagować na każdą sytuację naruszenia zasad, czy to wykonywania zawodu lekarza weterynarii, czy to świadczenia usług weterynaryjnych. W załączeniu przedkładam ostatnie (z dnia 6 grudnia 2024 r.) stanowisko Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej dotyczące poruszanej kwestii.

Z poważaniem,

  
PREZES  
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej  
lek. wet. Marek Mastalerek